facebook Rejestracja
Adres e-mail lub numer telefonu Hasło
Zaloguj się
Nie wylogowuj mnie Nie pamiętasz hasła?

# „SCHODY DONIKĄD”

Autor: Siechniczanka - Magazyn Informacji Lokalnych · Zaktualizowano w piątek

Jedne z najlepiej wykorzystanych dwóch godzin, jakie udało mi się spędzić tuż przed zakończeniem ubiegłego roku. W pracy. W życiu.
Ostatnie z cyklu czterdziestu spotkań z młodzieżą odbyło się w auli siechnickiego gimnazjum. Warsztaty prowadzone przez dwóch, energetyzujących swoją osobowością, panów – Pawła Parusa i Michała Fitasa. Skłoniły do refleksji. Uwrażliwiły. Wyposażyły w cenną wiedzę. Bo LUDZIE RÓŻNIĄ SIĘ MIĘDZY SOBĄ – i takie było przesłanie spotkania.

Błąd lekarski sprawił, że Michał Fitas jest niepełnosprawny od urodzenia. Na wózku porusza się od 16 lat. Absolwent Uniwersytetu Ekonomicznego, specjalista w zakresie logistyki menedżerskiej, aktualnie vice prezes Zarządu Klubu Kibiców Niepełnosprawnych i wielki miłośnik sportu. To właśnie sport – jak sam przyznaje – i podróże stanowią dwie trzecie jego życia.

O tym, że pełnosprawność nie jest dana raz na zawsze świadczy historia założyciela KKN i prezesa Zarządu, Pawła Parusa. Zawodowy sportowiec, kapitan reprezentacji UW w koszykówce. Student na Wydziale Prawa i Administracji, a do tego pełnoetatowy pracownik firmy komputerowej. Był na szczycie, kiedy pozornie błaha stłuczka na jednym z wrocławskich skrzyżowań doprowadziła w niedługim czasie do urazu rdzenia kręgowego, a w efekcie - paraliżu ciała od szyi w dół…
Początkowo priorytetem w rehabilitacji Pawła było opanowanie podstawowych życiowych czynności – nakarmić się, podrapać. Kiedy zaczął znów obsługiwać telefon i komputer, pomyślał: „Nie jest aż tak źle…”
Dzisiaj aktywnie bierze udział w aktywizowaniu osób niepełnosprawnych. Co środę ukazują się jego artykuły w „Gazecie Wrocławskiej”. O niepełnosprawności i jej postrzeganiu.

A schody? – Po prostu są. Trzeba je pokonać. I tyle

Relacja ze spotkania w najbliższym numerze „Siechniczanki”, a w niej wiele wskazówek z zakresu savoir vivre'u: czy wypada powiedzieć „chodźmy!” do osoby na wózku, dlaczego „niesłyszący” a nie „głuchoniemy”, czy można głaskać psa-przewodnika i dla kogo buraczki są na godzinie 15-tej?…
Wiedza , w którą warto się wyposażyć. Z dystansem. Na luzie.
Polecam artykuł, Karolina Kontak

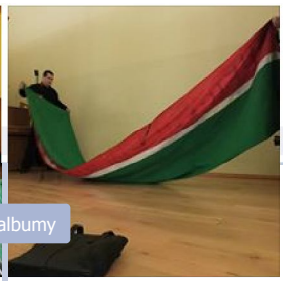

Inne albumy

MICHAŁ JAKUBOWS…

Zdjęcia: 9

POTRZEBNI WOLON…

Zdjęcia: 25

DZISIEJSZY WIDOK…

Zdjęcia: 12

FORZA, SZALUNA!

Zdjęcia: 11

CZY JESTEŚMY SKA…

Zdjęcia: 3

Zdjęcia na osi czasu

Zdjęcia: 44

Zobacz więcej

Facebook Mobile Szukaj znajomych Wizytówki Osoby Strony Miejsca Aplikacje Gry Muzyka
O Facebooku Utwórz reklamę Utwórz stronę Twórcy aplikacji Praca Prywatność Pliki cookie Regulamin Pomoc

Facebook © 2014 · Polski